**Dr David Bauer, Indukcyjne studium Biblii, wykład 12,**

**Szczegółowa analiza Mateusza 6:25-33**

© 2024 David Bauer i Ted Hildebrandt

To jest dr David Bower w swoim nauczaniu na temat indukcyjnego studiowania Biblii. To jest sesja 12, Analiza szczegółowa, Ew. Mateusza 6:25-33, Zarys fragmentu, Połączenia kontekstowe i Etykiety logiczne.

OK, chcemy pójść dalej i przyjrzeć się drugiej możliwości skupienia obserwacji na poszczególnych fragmentach.

Wspomnieliśmy o pierwszej możliwości, jaką jest obserwacja szczegółowa. Drugą możliwością jest szczegółowa analiza lub przepływ myśli, który tak naprawdę obejmuje zarys fragmentu. Chodzi o nakreślenie fragmentu i zwrócenie uwagi zwłaszcza na powiązania kontekstowe, relacje strukturalne i logiczne etykiety.

To najlepszy sposób, w jaki mogę to opisać. Zarys fragmentu podkreślający powiązania kontekstowe, relacje strukturalne, etykiety logiczne lub logiczne nagłówki i tym podobne. Myślę, że warto zacząć od zrobienia – jeśli przeprowadzamy szczegółową analizę – obserwacji dotyczących związku obserwowanego fragmentu z jego bezpośrednim kontekstem.

Na kartce papieru zanotuj ogólną strukturę fragmentu. Można zrobić coś w rodzaju przeglądu przejścia, odnotowując główne jednostki, podjednostki i główne powiązania strukturalne, ale następnie przejść do pierwszej zidentyfikowanej głównej jednostki, zlokalizować jej główne działy i podpodziały oraz podzielić każdy podpodział na coraz mniejsze, bardziej szczegółowe komponenty . W trakcie tego procesu zasugeruj i przypisz odpowiednie etykiety logiczne, zidentyfikuj powiązania strukturalne i zwróć uwagę na powiązania kontekstowe.

Wykonaj ten sam proces z każdą inną zidentyfikowaną główną jednostką i zanotuj główny, jednoczący temat fragmentu, a także podtematy i obserwuj, w jaki sposób podtematy przyczyniają się do głównego tematu, rozwijają go lub wspierają. Chciałbym też zwrócić uwagę na główne pytania interpretacyjne, które pojawiają się w wyniku szczegółowej analizy. Jest to szczególnie przydatne, gdy pracujesz z dłuższymi fragmentami, ponieważ bardzo trudno jest oczywiście przeprowadzić szczegółową, powiedzmy szczegółową obserwację, tak jak zrobiliśmy to w przypadku Jakuba 1, 5 do 8 na całym segmencie.

To zajmuje dużo czasu. Można więc naprawdę przeprowadzić szczegółową analizę, która jest bardziej selektywnym rodzajem obserwacji dłuższego fragmentu. Jest też pomocna, zwłaszcza w materiale dyskursywnym, w logicznej argumentacji, ponieważ wiąże się z śledzeniem myśli, śledzeniem przepływu myśli, co oczywiście jest absolutnie niezbędne i kluczowe dla materiału dyskursywnego.

Myślę, że najlepszym sposobem opisania naprawdę szczegółowej analizy nie jest omówienie jej w sposób abstrakcyjny, ale faktyczne przeprowadzenie szczegółowej analizy fragmentu. I tutaj chcę zwrócić waszą uwagę na rozdział 6 Ewangelii Mateusza, wersety od 25 do 33. Mateusza 6, 25 do 33.

Przypomnijmy sobie, co tu mamy. Dlatego powiadam wam, nie martwcie się o swoje życie, o to, co będziecie jeść i co będziecie pić, ani o swoje ciało, w co się będziecie ubierać. Czy życie nie jest czymś więcej niż pokarmem, a ciało czymś więcej niż ubraniem? Spójrzcie na ptaki powietrzne, one nie sieją, nie żną, ani nie zbierają do spichlerzy, a jednak wasz Ojciec niebieski je żywi.

Czyż nie jesteście bardziej wartościowi od nich? A który z was przez swą troskę może dodać jeden łokieć do długości życia? A dlaczego martwisz się o ubranie? Przyjrzyjcie się liliom polnym, jak rosną, nie pracują i nie przędą. A jednak powiadam wam, że nawet Salomon w całej swej chwale nie był ubrany jak jedna z nich. Jeśli jednak Bóg tak przyodziewa trawę polną, która dziś żyje, a jutro do pieca będzie wrzucona, czyż nie tym bardziej was, ludzie małej wiary? Nie martwcie się zatem i nie mówcie: Co będziemy jeść i co będziemy pić lub w co się ubierzemy? Tego wszystkiego bowiem szukają poganie i Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcie jednak najpierw Jego królestwa i Jego sprawiedliwości, a to wszystko będzie również wasze.

Ponownie, jest to w zasadzie zarys fragmentu, więc zaczniemy od zwrócenia uwagi na ogólną strukturę fragmentu, główne jednostki fragmentu. Kiedy cofniesz się i spojrzysz na ten fragment jako całość, zauważysz, że akapit zaczyna się i kończy napomnieniem.

Wiersz 25: Dlatego powiadam wam, nie martwcie się o swoje życie, o to, co będziecie jeść i pić, ani o swoje ciało, w co się ubierzecie. A następnie w wersetach od 31 do 33: Dlatego nie martwcie się, mówiąc: Co będziemy jeść i co będziemy pić lub w co się ubierzemy? Tego wszystkiego bowiem szukają poganie i Ojciec wasz niebieski wie, że tego wszystkiego potrzebujecie. Szukajcie jednak najpierw Jego królestwa i Jego sprawiedliwości, a to wszystko będzie również wasze.

Zauważmy zatem, że zaczyna on od polecenia początkowego i kończy na poleceniach końcowych. Rozpoczyna się poleceniem początkowym i kończy poleceniem końcowym. I że w materiale pośrednim zaczyna od ostatecznego polecenia i kończy na ostatecznym poleceniu.

Rzeczywiście masz powody, dla których należy przestrzegać przykazań z wersetu 25 i przykazań z wersetu 31. Masz więc rozkaz, co tak naprawdę oznacza, cóż, oni mają rozkaz i masz powody, dla których należy go przestrzegać. Napiszę to tutaj trochę jaśniej.

Powody, dla których należy wykonać polecenie, a następnie polecenie ostateczne. Teraz wiesz, że kiedy masz polecenie, po którym podane są powody, dla których należy wykonać polecenie, a po nim następują dalsze polecenia, następuje ruch od skutku do przyczyny do skutku. Wiąże się to z treściowością ogrodniczą, a następnie masz uzasadnienie.

Powodem, dla którego powinieneś to zrobić, jest to. A ja mówię, że powinieneś i dlatego powinieneś to zrobić. Zatem to uzasadnia, to uzasadnia polecenie z wersetów 35, werset 25 i to powoduje ostateczne przykazania w wersetach od 31 do 33.

Zauważmy teraz, że w przykazaniu, w wersecie 25, mówi on o jakby dwóch sferach, czyli dwóch sferach. Dlatego powiadam wam, nie martwcie się o swoje życie, o to, co będziecie jeść i co będziecie pić, ani o swoje ciało, w co się będziecie ubierać. Uwaga, życie, jedzenie, picie, ciało, noszenie.

Masz te same rzeczy, te same dwie sfery w wersetach od 31 do 33. Dlatego nie martwcie się, mówiąc: co będziemy jeść, co będziemy pić i w co będziemy się ubierać. Zauważycie więc także tutaj, w wersetach, wersety pośrednie, wersety od 26 do 30, które podają powody, dla których należy przestrzegać tych przykazań, że w rzeczywistości rozszerza on każdą ze sfer, o których wspomina w sposób bardziej ogólny w nawoływania z wersetu 25 i wersetów od 31 do 33.

Ogólne odniesienie do życia: nie martwcie się o swoje życie, o to, co będziecie jeść i pić, zostało rozwinięte w wersecie 26. Spójrzcie na ptaki powietrzne, one nie sieją, nie żną, nie zbierają do stodół, a mimo to wasz Ojciec niebieski je żywi. Czyż nie jesteście bardziej wartościowi od nich? A odniesienie do ciała, w co się ubierzecie, zostało rozwinięte w wersetach od 28 do 30.

A dlaczego martwisz się o ubranie? Przyjrzyjcie się liliom polnym, jak rosną, nie trudzą się ani nie przędą, a powiadam wam, że nawet Salomon w całej swej chwale nie był ubrany jak jedna z nich. Jeśli jednak Bóg tak przyodziewa trawę polną, która dziś żyje, a jutro do pieca będzie wrzucona, czyż nie tym bardziej was, ludzie małej wiary? Zatem mamy tu do czynienia nie tylko z ruchem od skutku do przyczyny z powrotem do skutku, ale także od ogółu do szczegółu i do ogółu. Przedstawia w sposób ogólny kwestię troski o życie, o to, co będziecie jeść i pić, a następnie rozwija tę kwestię w wersecie 26.

Wspomina ogólnie o niepokoju tutaj, w wersecie 25, o niepokoju dotyczącym ciała, w co będziesz się ubierać, i rozwija ten aspekt w wersetach 28 do 30. Zatem mamy tutaj ogólny zarys, prawda, przejście. Pójdźmy dalej i zwróćmy uwagę na to, jak załamuje się sam werset 25.

Dlatego mówię wam, to nawiasem mówiąc, stwierdzenie wprowadzające, ale na razie to pomińmy, nie martwcie się o swoje życie, o to, co będziecie jeść i co będziecie pić, ani o swoje ciało, w które się przyodziejecie, nie jest życiem bardziej niż pokarm, a ciało czymś więcej niż ubraniem. Rzeczą, którą należy tutaj zrobić, jest dokonanie czegoś w rodzaju przeglądu tego wersetu. Jak rozkłada się ten werset? Gdzie znajduje się główna przerwa w wersecie i jaki związek strukturalny występuje w całym wersecie? Cóż, zauważasz, że tak naprawdę mamy tu dwa zdania, więc naturalne jest myślenie, że główna przerwa nastąpi pomiędzy zdaniem pierwszym a zdaniem drugim.

Nie martwcie się o swoje życie, o to, co będziecie jeść i pić, ani o swoje ciało, w co się ubierzecie, i wtedy padło drugie zdanie, które w rzeczywistości ma formę pytania retorycznego. To pytanie, ale nie jest to prawdziwe pytanie. Oznacza to, że nie jest to pytanie, na które Jezus szuka odpowiedzi, ale jest to deklaracja w formie pytania.

Czy życie nie jest czymś więcej niż pokarmem, a ciało czymś więcej niż ubraniem? Właściwie można to przeformułować w ten sposób. Życie to coś więcej niż jedzenie, prawda? A ciało to coś więcej niż ubranie, prawda? Zatem jasne jest, że są to dwie części wersetu 25. Zaczyna się całkiem wyraźnie, a nawiasem mówiąc, pierwsze zdanie ma formę polecenia.

To w formie zachęty. To w trybie rozkazującym. Nie martw się o swoje życie.

Zatem zaczyna tak naprawdę od napomnienia zawartego w wersecie 25a. Napomnienie, polecenie, werset 25a, a następnie stwierdzenie w wersecie 25b, które ma charakter orientacyjny, mamy silne podejrzenie, że może uzasadniać napomnienie w wersecie 25a. Mogą mówić coś w tym stylu: Powodem, dla którego mówię, że nie powinniście martwić się o swoje życie, o to, co będziecie jeść i pić, ani o swoje ciało, w co się będziecie ubierać, jest to, że życie to coś więcej niż tylko pożywienie, a ciało to coś więcej niż ubranie.

Zatem przynajmniej zasugerujemy, że być może w wersecie 25b znajdziesz powód, dla którego należy zastosować się do tego napomnienia tutaj, w wersecie 25a, co oczywiście wiązałoby się z uzasadnieniem hortacyjnym. A teraz rozwińmy trochę to wezwanie. Zauważyliśmy już, że mamy tu tak naprawdę dwie sfery, sferę życia i sferę ciała.

Nie martwcie się o swoje życie, które On potem posuwa dalej i określa jeszcze dalej, co będziecie jeść i co będziecie pić, ani o swoje ciało, w co się ubierzecie i w co będziecie się ubierać. Zatrzymajmy się teraz na chwilę i zastanówmy się nad tym. Zauważ, że masz tu dwie sfery, że sfera życia, co będziesz jeść i co będziesz pić, wiąże się z przyjmowaniem, przyjmowaniem.

To znaczy, co wkładasz do ciała, do wnętrza ciała. Jest wewnętrzne w stosunku do ciała, jest to logiczna obserwacja, podczas gdy to, co nosisz, wiąże się z tym, co zakładasz na zewnątrz ciała, czyli na zewnątrz ciała. Zarówno potrzeby wewnętrzne, jak i zewnętrzne potrzeby cielesne, które będą, i oczywiście są kompletne, to znaczy całościowe, czyli obejmujące wszystko.

Wewnętrzne w stosunku do ciała, zewnętrzne w stosunku do ciała, potrzeby wewnętrzne, potrzeby zewnętrzne. Innymi słowy, zakres włączający, wszystkie potrzeby, włączający. Jak mówię, werset 25 może, będąc w charakterze orientacyjnym, uzasadnić werset 25a, a jego struktura jest naprawdę oparta na tym, że znowu mamy te same dwie sfery, zgodnie z powtarzającym się kontrastem.

Czy życie nie jest czymś więcej niż jedzeniem? Kiedy masz więcej niż jeden, oznacza to kontrast w zakresie. Czy życie nie jest czymś więcej niż pokarmem, a ciało czymś więcej niż ubraniem? Mówi więc, że życie to coś więcej niż jedzenie, a ciało to coś więcej niż ubranie. Ponownie, w każdym przypadku mamy do czynienia z kontrastem zasięgu.

Życie różni się od jedzenia tym, że jest czymś więcej niż jedzeniem. Ciało różni się od ubrania tym, że jest czymś więcej niż ubraniem. Musimy oczywiście zachować ostrożność, aby na tym etapie nie dać się wciągnąć w przedwczesną interpretację, ale w zakresie zrozumienia uzasadnienia w tym miejscu, zwłaszcza w świetle tego, co dalej powie na temat Boga i Bożego zaopatrzenia , być może chodzi mu tutaj o to, że Bóg, który stworzył życie, jest więcej niż w stanie zapewnić pożywienie dla życia, które stworzył.

Innymi słowy, dla Boga stworzenie życia było dość wielką sprawą, a Bóg, który był w stanie stworzyć życie z nieożywionego, nie będzie miał żadnych trudności i będzie w pełni zdolny zapewnić pożywienie dla życia, które ma Utworzony. Wymaga to prawdziwych zdolności, ale być może także woli. Jeśli Bóg zadał sobie trud stworzenia życia, co sugeruje, że się zaangażował, będzie zaangażowany, będzie chętny, jest więcej niż chętny, aby zapewnić pożywienie dla życia, które stworzył, pożywienie dla podtrzymania życia, które ma zrobiony.

Ponownie, jeśli chodzi o ciało, dla Boga stworzenie ciała było raczej wielką sprawą, a Bóg, który był w stanie stworzyć ciało, nie będzie miał problemu z zapewnieniem ubrania dla ciała, które stworzył. I znowu, jeśli Bóg zadał sobie trud stworzenia ciała, oznacza to, że będzie zaangażowany w opiekę nad ciałem, które stworzył. A teraz jeszcze jedno słowo w odniesieniu do tego czasownika, a czasowniki są często, szczególnie jeśli mają inną formę niż czasownik to be, inne czasowniki są zwykle godne uwagi.

Czasownik brzmi tutaj: „nie martw się”, co jest oczywiście poleceniem przeczącym, to znaczy zakazem, „nie martw się”. Teraz pracuję tutaj z greką i istnieją dwa sposoby wyrażania zakazu w języku greckim. Jednym z nich jest „może”, co w języku greckim jest przeczeniem, „może” z imperatywem w czasie teraźniejszym, co zwykle oznacza „przestań się niepokoić”.

Drugi to maj z aorystem w trybie łączącym, co oznacza, że nawet nie zaczynaj się niepokoić. Ale to, co tu masz, to może z imperatywem teraźniejszości i można to przetłumaczyć: przestań się niepokoić. Tak naprawdę zakłada lub zakłada pewien rodzaj niepokoju: przestań się niepokoić.

Przejdźmy teraz dalej i przyjrzymy się konkretnej przyczynie. Mówię, że mamy do czynienia z przyczynami szczegółowymi tutaj, w wersetach od 26 do 30. Przyczynami szczegółowymi są uszczegółowienie, uogólnienie, uzasadnienie i przyczynowość.

I zaczyna od życia, które oczywiście znajduje się w wersecie 26. Przyjrzyjmy się, jak to jest przedstawione. Znów cofamy się i próbujemy wyczuć strukturę całości.

Spójrz na ptaki powietrzne. Nie sieją, nie żną, nie zbierają do stodół, a jednak wasz Ojciec niebieski ich żywi. Czyż nie jesteście bardziej wartościowi od nich? Teraz znowu chcesz przeprowadzić w pewnym sensie ankietę na ten temat.

I znowu zauważasz, że masz dwa zdania. Pierwsza dotyczy ptaków. Drugie dotyczy ciebie.

Spójrz na ptaki powietrzne. Nie sieją, nie żną, nie zbierają do stodół, a jednak wasz Ojciec niebieski ich żywi. Czyż nie jesteście bardziej wartościowi od nich? Więc co masz, oczywiście, musisz zadać sobie pytanie, jaki jest związek między tobą, między ptakami powietrznymi a tobą? A kiedy mówi: „Czy nie jesteś bardziej wartościowy”, ponownie sugeruje to pojęcie kontrastu zasięgu, większą wartość niż ptaki, różniącą się od ptaków tym, że masz większą wartość niż ptaki.

Zasadniczo twierdzi, że chce stworzyć kontrast między ptakami powietrznymi a tobą. A co on mówi tutaj o ptakach powietrznych? Cóż, choć nie sieją, nie żną, nie zbierają do stodół, a jednak wasz Ojciec niebieski je żywi. To słowo sugeruje jednak kontrasty, rodzaj łagodnego kontrastu, rodzaj ustępstwa.

Chociaż wskazuje tutaj, że rysuje kontrast między tym, czego nie robią, a tym, co dostają. Chociaż nie sieją, nie żną, nie zbierają do stodół, a mimo to mówi: tam jest kontrast, a mimo to mówi: wasz Ojciec niebieski ich żywi. Dla kontrastu, mówi, w odniesieniu do ptaków powietrznych jesteście od nich cenniejsi.

Naprawdę ważne jest, aby dokonać logicznej obserwacji w odniesieniu do tego, co w sposób oczywisty ma na myśli. To, co on mówi, jest sugerowane. Jest rzeczą oczywistą, że jego teza jest i jak mówię, jest to kwestia dorozumiana.

Dlatego też, mówi, twój Ojciec niebieski z pewnością zrobi to samo dla ciebie. Z pewnością zrobię dla ciebie tyle samo. Czy nie jesteś od nich cenniejszy? To jest tak zwane argumentum a fortiori, argument od mniejszego do większego.

Jeśli jest to prawdą, a zatem jest nią w oczywisty sposób, o ileż bardziej od mniejszego do większego? O ile więcej? O ileż bardziej pewne jest, że zrobi dla ciebie tyle samo? Oczywiście w wersecie 28 znajduje się coś, co można niemal nazwać stwierdzeniem w nawiasie, a jest to zasada mówiąca, że niepokój jest daremny. To jest kolejne uzasadnienie, inny sposób, w jaki kolejne uzasadnienie tego polecenia tutaj, nie martwcie się. I to jest w istocie swego rodzaju apel do rozsądku.

Tak na marginesie, zakładam, że lęk jest przykry. Mówi więc, że nie ma żadnego sensu angażowanie się w przygnębiające działanie, jeśli nie ma ono pozytywnych konsekwencji. Teraz przechodzi dalej w wersetach od 28 do 30, gdzie omawia i rozwija pojęcie ubioru.

To jest, jak mówię, od 28 do 30. To było 27. I mamy tutaj konstrukcję równoległą.

Tutaj kontrastują z tobą konwalie polne. Spójrz na lilie polne, mówi, chociaż, znowu, czego nie robią, nie trudzą się ani nie przędą. Jednak, jak twierdzi, stanowią one swego rodzaju ustępstwo, przewyższają Salomona.

Nawet jeden z nich, mówi, przewyższa Salomona w szyku, w chwale szyku. Tutaj naprawdę mamy pojęcie o chwały, która jest do tego wniesiona. Po raz kolejny przeciw tobie, gdzie mówi: Jeśli Bóg przyodziewa tę tymczasową, ulotną trawę, tutaj masz warunkowe stwierdzenie, czy Bóg przyodziewa, co z pewnością czyni, tę trawę, która dziś żyje, a jutro będzie wrzucona do pieca, tymczasowa przemijające, czyż nie o wiele więcej was przyodzieje, o wy małej wiary? A teraz, w odniesieniu do tego wystąpienia, pozwólcie, że wspomnę tutaj tylko o was małej wiary, musimy zadać sobie pytanie w kontekście powiązania kontekstowego, jaki jest związek pomiędzy małą wiarą, czyli oligopistos po grecku, oraz pomiędzy małą wiarą i niepokojem? I prawie na pewno wymaga to pewnego rodzaju uzasadnienia.

Oznacza to, że lęk jest wynikiem małej lub słabej wiary. A teraz kilka rzeczy, na które warto zwrócić uwagę. Zauważ, że mówi o ptakach powietrznych.

Więc tutaj mówi o zwierzętach. Tutaj mowa o roślinach. Mówi: spójrz na lilie polne.

Królestwo zwierząt, królestwo roślin, ptaków powietrznych, pola, ziemi. Zatem niebo i ziemia. Zwróć uwagę, jak to się uzupełnia.

Nawiasem mówiąc, możemy również zauważyć, że sianie, zbieranie i zbieranie to praca męska, podczas gdy praca i przędzenie to praca kobieca. Ale tak naprawdę wskazuje tutaj, że ta troska o Boga, troska Boga o swoje stworzenie jest całkowita i kompletna. Nie ogranicza się tylko do zwierząt, ale obejmuje także rośliny.

Nie ogranicza się to do niebios, ale także do ziemi. Tego rodzaju rzeczy. Zauważ też, że to, o czym mówi w wersecie 26, to, jak moglibyśmy powiedzieć, podstawowe pożywienie.

On je karmi. Ale kiedy idzie dalej i mówi o liliach polnych, tak naprawdę ma na myśli ekstrawagancję. Wprowadza tu pojęcie piękna, a nawet chwały, ekstrawagancji.

Tak więc Boża troska o swoje stworzenie nie ogranicza się jedynie do podstawowego pożywienia, ale jest ekstrawagancka, zapewniając swemu stworzeniu nawet więcej niż potrzebuje stworzenia. To oczywiście prowadzi do końcowych poleceń, które tu mamy. I znowu zauważycie, że jeśli spojrzycie na całość wersetów od 31 do 33, tak naprawdę znajdują się tu dwa napomnienia.

W wersecie 31 masz negatywne napomnienie; nie martwcie się więc i nie mówcie: Co będziemy jeść i co będziemy pić? Zaczyna się więc od negatywnego napomnienia. Nie martw się. To oczywiście wiąże się z zakazem zawartym w wersecie 25.

Wspomnieliśmy, że w języku greckim istnieją dwa sposoby wyrażania zakazu. Jednym z nich jest „może” z imperatywem teraźniejszym, co oznacza „przestań coś robić”. Drugi to May z trybem łączącym błąd, co oznacza nawet nie zaczynaj.

Że używa tutaj słowa „może” z imperatywem teraźniejszym, „stop”. Co ciekawe, w wersecie 31 masz inny sposób wyrażenia zakazu. Tutaj masz may z trybem łączącym; nawet nie myśl o tym, żeby się niepokoić.

Nawet nie zaczynaj się niepokoić. Nie zamartwiajcie się tym, co on mówi, mówiąc, a tutaj zauważcie, że macie tu bezpośrednią dyskusję, mówiącą: co będziemy jeść, pić i ubierać się? Jest to, moim zdaniem, ważne, ponieważ wiąże się z czymś, co często nazywa się dialogiem wewnętrznym. Co mówimy sobie lub w myślach, nie jedzmy, mówiąc: co będziemy jeść, co będziemy pić, co będziemy jeść lub co będziemy pić lub w co się ubierzemy? Może to być bardzo istotne, ponieważ oczywiście w ten sposób funkcjonuje zmartwienie.

Zmartwienie ma związek z tym wewnętrznym dialogiem i jest przez niego generowane. Wmawiamy sobie, że się martwimy. Nawiasem mówiąc, wiąże się to również ze zwracaniem się do siebie, a nie do Boga.

W wersecie 33 znajdujemy uzupełnienie tego, pozytywne przykazanie. Masz tu polecenie negatywne, a tutaj polecenie negatywne. Czego nie powinieneś robić, zwróć uwagę, jak akapit kończy się, być może klimatycznie, tym, co powinieneś zrobić, pozytywnym poleceniem.

Pozytywne przykazanie obejmuje jedno i drugie — tak naprawdę zawiera napomnienie i obietnicę. Napomnienie dotyczy szukania najpierw królestwa Bożego, a następnie sposobu poszukiwania najpierw królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości. A potem obietnica jest taka, że kiedy to będziecie robić i w wyniku robienia tego, wszystkie te rzeczy zostaną wam dodane.

A teraz, jeśli chodzi o to napomnienie, tę kwestię poszukiwania najpierw, zauważcie, cóż, pozwólcie mi tylko powiedzieć, zanim do tego przejdziemy, pomiędzy negatywnym poleceniem tutaj w wersecie 31 a pozytywnym poleceniem w wersecie 33, znowu mamy powód, dla którego należy przestrzegać obu tych zasad. W tym miejscu znajduje się powód, dla którego należy przestrzegać obu tych zasad, a to wiąże się z kontrastem pomiędzy poganami a wami. Poganie – mówi – szukają tego wszystkiego, ale wasz ojciec w niebie, innymi słowy, wy macie ojca w niebie w tym sensie, że oni go nie mają. Twój Ojciec Niebieski wie, że potrzebujesz tego wszystkiego.

Oczywiście wspomnieliśmy w wersecie 25b, że wskazuje on, że Bóg, który stworzył życie i stworzył ciało, ma zarówno zdolność zapewniania ciału pożywienia i odzieży, jak i chęć zapewnienia pożywienia i odzieży. Tutaj mówi, że Bóg zna twoje potrzeby. Zatem może, chce i jest świadomy.

Ale jeśli chodzi o to, zauważ też, że następuje bardzo subtelne przejście od niepokoju do poszukiwania, co rodzi pytanie, jaki jest dokładnie związek między byciem niespokojnym a poszukiwaniem, tego rodzaju rzeczami? Ale chciałbym też zauważyć tutaj, a swoją drogą, kiedy mamy to w wersecie 33, obietnica napomnienia zawiera przyczynę historyczną: szukanie najpierw królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości spowoduje, że to wszystko będzie wam dodane, ale wiąże się to z tym, że uzasadnienie, to znaczy, że powinniście szukać najpierw królestwa Bożego i jego sprawiedliwości, gdyż w rezultacie wszystko będzie wam dodane. Pojawia się tu pytanie o to, co wiąże się z szukaniem najpierw królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości. Powinniśmy to obserwować.

To, czy jest to pierwsze, oczywiście wiąże się z priorytetem, ale pytanie brzmi, czy jest to priorytet absolutny, czy względny. Innymi słowy, gdyby to było priorytetem, powiedziałby, szukajcie najpierw i tylko królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości, a dzięki tym rzeczom będą wam dodane. Jeśli jest to względny priorytet, tak, szukaj różnych rzeczy, ale powinieneś dać pierwszeństwo różnym rzeczom, których szukasz w królestwie Bożym.

Tak więc, niezależnie od tego, czy szukamy jedynie królestwa Bożego, czy też szukamy, zdajemy sobie sprawę, że życie wiąże się z poszukiwaniem najróżniejszych rzeczy, ale powinna istnieć hierarchia poszukiwań, a głównym miejscem poszukiwań powinno być królestwo Boże. Zatem myślę, że widzisz tutaj , że na tej podstawie masz pojęcie, jaki jest główny punkt całego tego akapitu, jak rozwija on tutaj główny punkt w kategoriach podtematów, jak w innych przypadkach Słowem, podtematy odnoszą się do tematu głównego. Ponadto, jak szczegóły mieszczą się w szerokim programie tego akapitu, co oczywiście może dość wyraźnie prowadzić do interpretacji.

W porządku. Cóż, myślę, że to dobre miejsce na przerwę. Kiedy wrócimy, przyjrzymy się procesowi interpretacji.

Rozmawialiśmy o obserwacjach, łącznie z zadawaniem pytań na podstawie naszych obserwacji. Chcemy porozmawiać trochę o procesie odpowiadania na pytania, które wynikają z naszej obserwacji, a procesem tym tak naprawdę jest interpretacja.   
  
To jest dr David Bower w swoim nauczaniu na temat indukcyjnego studiowania Biblii. To jest sesja 12, Analiza szczegółowa, Ew. Mateusza 6:25-33, Zarys fragmentu, Połączenia kontekstowe i Etykiety logiczne.